

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate et Educatione Civili III (2013)

NOTY BIOGRAFICZNE

Eugeniusz Antoni Borowski

(1911–2001), ps. „Jastrzębski”, „Jastrzębiec”, „Werner”, „Leliwa”, „Batkó Eugeniusz”, „Edmund Barski”, „Emil Borowski”, „Maria”, technik mierniczy, wykształcenie wyższe wojskowe, oficer zawodowy: kpt. dyplomowany WP, ppłk NOW-AK

Urodził się 28 III 1911 r. w Krakowie, syn Antoniego i Marii Batko, w 1921 r. ukończył szkołę powszechną w Krakowie, po czym przez rok uczęszczał do XII Państwowego Gimnazjum we Lwowie, a następnie w Mielcu, gdzie w 1930 r. zdał maturę. Po przeprowadzce wraz z rodzicami do Warszawy, gdzie ojciec otrzymał pracę, nadal pobierał nauki. Wstąpił do Szkoły Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej, którą ukończył w 1933 r. w stopniu podporucznika, otrzymał przydział do 3 Pułku Piechoty Legionowej w Jarosławiu, gdzie był dowódcą plutonu, następnie dowódcą kompanii. W 1936 r. po złożeniu egzaminu konkursowego został skierowany do Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie, w której studiował do 1939 r. Otrzymał wówczas przydział do sztabu 2 Dywizji Piechoty w Kielcach w stopniu kapitana, brał udział w kampanii wrześniowej, walczył pod Łodzią, Warszawą i w obronie Modlina. Po kapitulacji twierdzy Modlin wraz z całą załogą dostał się do niewoli niemieckiej. Przebywał w obozie jenieckim w Działdowie na Pomorzu, skąd został zwolniony 25 X 1939 r. na podstawie umowy kapitulacyjnej z Niemcami.

Po powrocie z niewoli zamieszkał w Bochni, zawarł związek małżeński z Barbarą Żurowską, przebywał tam do lipca 1940 r. Zimą na przełomie roku 1939/1940 odwiedzili go Marian Pajdak „Skiba”, „Tracz” i Tadeusz Migas „Silnicki” w celu wciągnięcia do działalności konspiracyjnej w bocheńskiej NOW. W marcu 1940 roku nawiązał kontakt z konspiracyjną NOW w Krakowie za pośrednictwem wspomnianego Tadeusza Migasa, został skontaktowany z Antonim Gręboszem i Teodorem Kocwą „Czarnym”, przed którymi złożył przysięgę. Na skutek przeprowadzonej rejestracji oficerów WP zarządzanej przez Niemców opuścił Bochnię i zamieszkał u Antoniego Grębosza w Krakowie.

Jesienią 1940 roku Grębosz i Kocwa skontaktowali Borowskiego z komendantem Okręgu Krakowskiego NOW mjr. Władysławem Owocem ps. „Wysociński”, „Paweł” w mieszkaniu Antoniego Józwy ps. „Brzoza”. Został mianowany przez mjr. Owoca komendantem Podokręgu NOW Kraków Południe, zaś we wrześniu został przydzielony do sztabu Okręgu Krakowskiego NOW na stanowisko oficera operacyjnego, którym był do stycznia 1941 r. Używał wówczas nazwiska Edmund Barski, a mieszkał przy ul. Kościuszki.

W styczniu 1941 r. miała miejsce wyspa w Okręgu Krakowskim NOW, Gestapo aresztowało 18 osób, w tym m.in. Grębosza i Kocwę, Borowski został ostrzeżony przez Wandę Komusińską, dzięki czemu uniknął aresztowania. Zmienił wówczas mieszkanie, zaczął się ukrywać. Pozostawał bez stałego miejsca zamieszkania, podjął pracę w Wodociągach Krakowskich jako robotnik-dozorca na zbiorniku wodnym w Skotnikach pod nazwiskiem Emil Borowski, pracował tam do 24 II 1942 r., czynnie uczestnicząc w pracy konspiracyjnej w NOW.

Z końcem lutego 1942 r. po spotkaniu z mjr. W. Owocem w mieszkaniu konspiracyjnym przy ul. Pawiej obaj zorientowali się, że są śledzeni przez agentów Gestapo. Agenci przybyli za Borowskim aż do mieszkania w Skotnikach i dlatego jeszcze w nocy z 24/25 przeniósł się do Liszek. Początkowo zamieszkał u Jana Szpondera „Janusza”, którego poznał w 1940 r. przez Tadeusza Kocwę, potem u Michała Kowalika i jego rodziców. Po dwóch miesiącach przeniósł się do Myślenic, skierowany tam przez kierownictwo OK NOW.

Po nominacji na komendanta Podokręgu Tarnowskiego NOW w V 1942 r. wyjechał do Tarnowa, gdzie prowadził pracę konspiracyjną odbudowując zniszczone przez Niemców aresztowaniami struktury organizacyjne. W ramach scalenia w 1943 r. wraz z całą organizacją OK NOW wszedł do AK. Dla Podokręgu Tarnowskiego NOW aktem decydującym o scaleniu była umowa zawarta w dniu 30 XII 1943 r. podczas spotkania reprezentantów OK NOW i OK AK na plebani w Pleśnej. Umowę w imieniu NOW podpisali W. Owoc „Paweł” i kpt. dypl. Eugeniusz Borowski „Leliwa”, a w imieniu AK mjr Stanisław Marek „Jagoda”. Jednym z postanowień umowy scaleniowej było przejęcie przez kpt. E. Borowskiego, dotychczasowego komendanta Podokręgu Tarnowskiego NOW, funkcji zastępcy komendanta Obwodu Tarnowskiego AK, a od grudnia 1943 r. komendanta, co faktycznie nastąpiło 1 I 1944 r. Pełnił tę funkcję do 4 VIII 1944 r. Niebawem został awansowany do stopnia majora.

Na podstawie rozkazu komendanta Okręgu Krakowskiego AK z 28 VII 1944 r. na ziemi tarnowskiej rozpoczęła się akcja „Burza”. Od 2 do 4 VIII trwała mobilizacja w ramach tej akcji, zaś w dniu 4 VIII kpt. dypl. Borowski zebrał oddział partyzancki, wkrótce po odprawie odbytej w lasach koło Machowej na wschód od Tarnowa. Na rozkaz Inspektora Tarnowskiego AK ppłk Stefana Musiałka-Łowickiego „Mirośława” 8 VIII dokonał koncentracji oddziałów partyzanckich w batalion „Barbara”, liczącym około 600 ludzi i dowodził nim przez okres 3 miesięcy, aż do 29 X 1944 r. Jako dowódca batalionu partyzanckiego „Barbara” prowadził walkę z Niemcami w rejonie Tarnowa, Pilzna i Nowego Sącza, organizował zasadzki na drogach oraz linii kolejowej Tarnów-Stróża. Batalion wiązał dosyć duże siły niemieckie, zagrażał szlakom komunikacyjnym, którymi dostarczano zaopatrzenie dla Wehrmachtu broniącego pozycji nad Wisłoką. W skład I batalionu „Barbara” 16 p.p. AK Ziemi Tarnowskiej początkowo wchodziły: 1 kompania „Wanda” dowodzona przez ppor. Józefa Ruseckiego „Mimozę” pochodzącego ze Skrzyszowa; 2 kompania „Grażyna” dowodzona przez ppor. Stefana Kuta „Bułata” z Woli Rzędzińskiej; 3 kompania „Regina” dowodzona przez por. Sergiusza Kapura „Wilka” z Cieszyna;

4 kompania „Ewa” dowodzona przez por. Michała Steczyszyna „Kalinę” pochodzącego z Bochni; 5 kompania „Janina” dowodzona przez ppor. Jana Gomołę „Jawora”; 6 kompania Azerbejdżan „Aza” dowodzona przez starszego lejtnanta Pagaczaja, działająca w składzie batalionu przez okres dwóch tygodni. Składała się z Azerbejdżan zbiegłych z transportu kolejowego, wiozącego ich na front włoski.

Dowodzony przez Borowskiego batalion w okresie trzymiesięcznych zmagañ z Niemcami przeszedł szlak bojowy od Górnego Podlesia przez Świniogórę, Księżę Podlesie, Dobrocin, Żurową, Ratówki, Rychwałd, Suchą Górę, po Jamną, wykazując się dużą aktywnością bojowo-dywersyjną. Do najważniejszych walk batalionu należą m.in. potyczki pod Ratówkami, pod Suchą Górą 12 i 25 IX 1944 r. pod Jamną. W czasie tych działań Niemcy ponieśli znaczne straty około 100 zabitych i ponad 200 rannych, zniszczono około 30 samochodów i trzy transporty kolejowe. Batalion stracił około 20 żołnierzy, kilkanaście osób zostało rannych.

Współdziałał na płaszczyźnie wojskowej z dowódcami dwóch oddziałów radzieckiej partyzantki: kpt. Władimirem Macniewem „Potiomkinem” i kpt. Andriejem Bielawcewem „Dowgalowem”, działających na terenie powiatu tarnowskiego, udzielając im informacji o pozycjach Niemców na tyłach frontu na rzece Dunajec i Biała oraz pomocy w zaopatrzeniu. Przekazał im też 47 obywateli radzieckich Azerbejdżan walczących w ramach batalionu „Barbara”. W okresie od 29 VII do 21 X 1944 r. batalion „Barbara” dowodzony przez mjr. Borowskiego przeprowadził 8 bitew, 14 poszczególnymi kompaniami, 44 potyczki plutonami i 36 drużynami i drobnymi patrolami. Zdobył wiele różnej broni, amunicji, umundurowania, hełmy i konie.

29 X 1944 r. mjr Borowski otrzymał rozkaz rozwiązania oddziałów partyzantkich od Inspektora Tarnowskiego AK ppłk. Musiałka-Łowickiego „Mirostawa”, polecenie wykonał rozpuszczając ludzi do domów. Pozostały jedynie dwa plutony liczące 80 osób: ppor. Jana Gomoły „Jawora” i por. Zbigniewa Matuli „Radomyśla” pochodzącego z Krakowa. Po krótkim pobycie w Mościskach, gdzie się „Leliwa” ukrywał od XI do XII 1944 r., rozkazem Komendy Okręgu AK został przeniesiony do Krakowa na stanowisko oficera operacyjnego w Komendzie Okręgu AK i pełnił tę funkcję już w stopniu podpułkownika do 27 III 1945 r. W dniu tym pisemnie uprzedził przez „Kalinę” szefa sztabu OK AK ppłk. Jana Kantego Lasotę „Przyzbę”, że jest obserwowany przez organa WUBP w Krakowie, z tego powodu zerwał wszelkie kontakty organizacyjne i zamierza wyjechać z Krakowa. Udał się do Bochni, gdzie mieszkał przez tydzień, po czym przeniósł się do Mościc, w których przebywał dwa tygodnie. Po rozwiązaniu AK w IV 1945 r. przeniósł się do domu rodzinnego do Przecławia w powiecie mieleckim, gdzie mieszkał do XI 1947 r.

W czasie pierwszej amnestii nie ujawnił się, gdyż, jak twierdził, nie miał zaufania do nowej władzy, do ustawy amnestyjnej, był poszukiwany przez bezpiekę. Ujawnił się dopiero w czasie drugiej amnestii 12 IV 1947 r. w WUBP w Krakowie (zaświadczenie numer 46949). Zgłosił się następnie do RKU w Gorlicach.

W V 1946 r. podjął pracę w Dyrekcji Gazu Ziemięnego Jasło-Tarnów jako technik mierniczy z przydziałem do oddziału gazociągów w Jasle, gdzie pracował do końca 1947 r. Następnie został zatrudniony w charakterze kierownika placówki

Spółdzielni Pracy Tkaczy i Dziewiarzy „Tatry” w Czarnym Dunajcu. Od 1947 r. zamieszkał w Czarnym Dunajcu, trudził się pracą chałupniczą.

Był pod ciągłą kontrolą funkcjonariuszy UBP, śledzony i obserwowany, nie kontaktował się z nikim i do nikogo też nie udawał się z wizytą, politycznie się też nie udzielał z obawy o swoje bezpieczeństwo, znajomych prosił, aby go nie odwiedzali. W lipcu 1950 r. kierownik Sekcji IV Wydziału III WUBP w Krakowie por. Mieczysław Kotyna otrzymał od informatora ps. „Stalowy” szczegółowe informacje o E. Borowskim i jego kontaktach. Z kolei informator „Jaworski” w doniesieniu z 26 X 1951 r. podawał, że Borowski był negatywnie nastawiony do ówczesnej rzeczywistości, utrzymywał kontakty z klerem, podczas wszystkich uroczystości państwowych wywieszał flagi narodowe. Bezpieka sporządziła listę osób i znajomych, z którymi się wówczas spotykał.

5 VIII 1952 r. Naczelnik Wydziału III WUBP w Krakowie kpt. Stefan Sokołowski polecił szefowi PUBP w Nowym Targu w terminie pięciodniowym sporządzić plan operacyjnych przedsięwzięć wobec Eugeniusza Borowskiego. W planie tym przewidywano werbunek agentury z jego bliskiego otoczenia, co też uczyniono.

W dniu 20 I 1953 r. referent PUBP w Nowym Targu chor. Józef Chrobak wydał postanowienie o założeniu sprawy wstępnego agencyjnego rozpracowania kryptonim „Spekulanci” dotyczącej ludzi wywodzących się z „wrogich” organizacji politycznych, jak NOW, AK, PSL i WiN, zatwierdzonej następnie przez szefa WUBP w Krakowie. W ramach tej akcji nastawiono sieć agentów, m.in. na Borowskiego i osoby bezpośrednio się z nim kontaktujące, na znajomych odwiedzających go w domu, z których wielu znał z okresu konspiracji, a nie wiedział, że zostali współpracownikami UBP. Byli to m.in. agenci „Jaworski”, „Szczepan”, „Malina”, „Wisła” i informatorzy „Henryk”, „Stalowy”, „Polak”, „Drut”, „Anna”, „Bocian”, „Emigrant”, „Marek”, „Zawada”, „Papieros”, „Fred”, „Orłowski”.

Wkrótce też Naczelnik Wydziału IV Departamentu III MBP w Warszawie ppłk Jerzy Borejsza w piśmie do Naczelnika Wydziału III WUBP w Krakowie z 31 III 1953 r. wydał postanowienie o założeniu rozpracowania na Eugeniusza Borowskiego ps. „Jastrzębiec” i jego kontakty w miejscu zamieszkania. Ażeby nie uchodzić za jednostkę aspołeczną Borowski pełnił wówczas funkcję przewodniczącego Społecznego Komitetu Odbudowy Warszawy w Czarnym Dunajcu. W drugiej połowie IX 1953 r. Borowski został wezwany do Krakowa na odprawę produkcyjną przez Jana Wyganowskiego, dyrektora Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Tkaczy im. Pstrowskiego. Po zakończeniu odprawy został następnie wezwany przez kierownika działu kadr Związków Zawodowych Branży Włókienniczej Kociołka pod pretekstem uzupełnienia akt personalnych. Czekali tam już na niego funkcjonariusze WUBP w Krakowie, którzy oświadczyli kierownikom Brejwo i Kociołkowi, że Borowski zostanie zabrany do Urzędu „celem wyjaśnienia spraw okupacyjnych”, po czym samochodem przewieźli go do siedziby przy placu Inwalidów, „gdzie przystąpiono do aktywnego śledztwa”¹. Z polecenia funkcjonariuszy bezpieki polecono Kociołkowi powiadomić

¹ Teczka personalna Eugeniusza Borowskiego, pseudonim „Maria”, 009/5559, AIPNKr, s. 17.

dyrektora Spółdzielni „Tatry” tytułem usprawiedliwienia, że Borowski został wydelegowany na dwudniową odprawę produkcyjną do Zakopanego z ramienia tychże związków branżowych.

W trakcie dwudniowych przesłuchań 24–25 IX 1953 r. w WUBP w Krakowie chciano go obarczyć moralną odpowiedzialnością za wszystkie negatywne wydarzenia, jakie miały miejsce w powiecie tarnowskim w okresie okupacji, oskarżono go również, że będąc dowódcą batalionu „Janina” na terenie powiatu tarnowskiego wydał polecenie swoim podwładnym wykonania kilku wyroków śmierci, pytano także o ks. Józefa Lelito i Jana Szpondera.

25 IX 1953 r. został przez starszego referenta Sekcji IV Wydziału III WUBP w Krakowie Jacka Sitarza zwerbowany w charakterze agenta o pseudonimie TW „Maria”, podpisał też zobowiązanie do współpracy „z organami Bezpieczeństwa Wewnętrznego celem wykrywania wrogów Narodu i Państwa Polskiego”². W swoim sprawozdaniu z 10 IX 1956 r. dla Naczelnika Wydziału III WUd/sBP w Krakowie kpt. Mieczysława Kotyna i ppor. Jacek Sitarz pisali, że Borowski do współpracy „początkowo ustosunkował się pozytywnie, był kilkakrotnie na spotkaniach w Krakowie”, w „późniejszym okresie zdekonspirował się przed żoną i na spotkania więcej nie przychodził zrywając kontakty”³.

Starszy referent Sekcji IV Wydziału III Józef Mielnicki w charakterystyce agenta „Maria” z 29 III 1955 r. pisał, że po zwerbowaniu kilkakrotnie przyszedł na umówione spotkanie, lecz w czasie czterech spotkań żadnych materiałów wartościowych nie przekazał. Nie podał też nazwisk ludzi, tłumacząc się tym, że nie może. Od IV 1954 r. w ogóle na umówione spotkania się nie stawiał, nie wykazując żadnych chęci do współpracy z organami BP⁴. W związku z powyższym Mielnicki postulował wyeliminowanie Borowskiego z sieci agencji informacyjnej i powierzenie jego rozpracowania jako byłego „aktywisty” NOW innej sieci mającej możliwość dotarcia do niego jako byłego dowódcy batalionu. Dlatego zaproponował przekazać go na kontakt osobisty zastępcy kierownika Powiatowego Ud/s BP w Nowym Targu, co uczyniono 27 V 1955 r.

Agentowi „Szczepanowi” będącemu na usługach bezpieki, o czym Borowski nie wiedział, który go odwiedził w Czarnym Dunajcu, zwierzał się, że jest szykanowany, robiono na niego donosy do Zarządu Spółdzielni „Tatry”, żonie zabroniono uczyć w szkole, ludzie unikali ich, co powodowało, że Borowscy czuli się jak trędowaci, odgrodzeni murem od społeczności w Czarnym Dunajcu. Nie utrzymywali nadal kontaktów i stosunków towarzyskich. W 1955 r. w rozmowie z agentem „Szczepanem” i z informatorem „Henrykiem” (również na usługach UBP) oświadczył, że

² Tamże.

³ Plan operacyjnych przedsięwzięć do sprawy ewidencyjno-obszernościowej założonej na Borowskiego Eugeniusza ps. „Leliwa”, dla zastępcy Naczelnika Wydziału III WUBP w miejscu, przez st. oficerów operacyjnych Sekcji I Wydziału III kpt Mieczysława Kotynę i ppor. Jacka Sitarza, Kraków 10 IX 1956 r., 010/7749, t. 1, AIPNkr, s. 183.

⁴ Teczka personalna Eugeniusza Borowskiego, pseudonim „Maria”, 009/5559, AIPNkr, s. 162.

był przesłuchiwany w WUBP, a w 1956 r. zwierzył się im, że będąc przesłuchiwany w WUBP, podpisał zobowiązanie do współpracy i był kilkakrotnie na spotkaniach w Krakowie, zaś obecnie dano mu spokój.

Dopiero 14 II 1956 r. zaniechano prowadzenia dalszego rozpracowania pod kryptonimem „Spiskowcy”, a materiały złożono w archiwum Sekcji II Wydziału X w Krakowie na wniosek kierownika Sekcji I Wydziału III kpt Mieczysława Kotyny i starszego referenta Sekcji I Wydziału III ppor. Jacka Sitarza. Ten sam oficer, ale już w stopniu porucznika, mając na uwadze przeszłość Borowskiego, jako „oficera wojska sanacyjnego” i NOW, jego „negatywny stosunek do PRL”, wniósł 10 IX 1956 r. do Naczelnika Wydziału o założenie sprawy ewidencyjno-obszaryjnej na Eugeniusza Borowskiego ps. „Leliwa”. Został zarejestrowany w ewidencji spraw pod nr 3177/F w Wydziale X w dniu 20 IX 1956 r. W parę dni później zastępca Naczelnika Wydziału III w Krakowie zatwierdził plan „operacyjnych przedsięwzięć do sprawy ewidencyjno-obszaryjnej założonej na Borowskiego Eugeniusza ps. „Leliwa”⁵. Wykorzystując zaufanie, jakim cieszyli się jego bliscy znajomi będący na usługach bezpieczeństwa, o czym nie wiedział, zwłaszcza agentka „Malina” i informator „Henryk”, podczas wizyt w jego domu usiłowali wysondować z wypowiedzi Borowskiego opinie i poglądy na otaczającą go rzeczywistość społeczno-polityczną oraz ustalić, kogo z byłych członków NOW uważa za pewnych, kogo nie, kogo podejrzewa o współpracę z organami BP.

Starsi oficerowie operacyjni Sekcji I Wydziału III w Krakowie nosili się nawet z zamiarem wysłania listu do Eugeniusza Borowskiego, jako do byłego agenta, aby przyjechał do Krakowa na spotkanie. W przypadku gdyby doszło do takiego spotkania, chcieli przeprowadzić z nim rozmowę wyjaśniającą, „co było powodem, że zerwał z nimi kontakt nie uprzedzając ich”. Mieli nie wspominać, że „jesteśmy zorientowani o jego dekonspiracji przed agentką «Maliną» i informatorem «Henrykiem», a raczej dawać mu do zrozumienia, że chcemy z nim dalej współpracować”⁶.

24 VII 1957 r. Naczelnik Wydziału III WUd/s BP w Krakowie mjr Jan Gibski skierował teczkę „personalna i roboczą” Eugeniusza Borowskiego ps. „Maria” do archiwum⁷.

Pomimo październikowej Odwilży nie zatwierdzono mu stopnia podpułkownika uzyskanego w okresie konspiracji. Przybyli do niego 17 XI 1957 r. jego podwładni z okresu działalności w konspiracji Andrzej Jędras „Ćwik”, Franciszek Bożek „Ślepowron” oraz „Henryk” (informator UBP) namawiali go, aby zapisał się do ZBoWiD, ale wówczas kategorycznie odmówił, twierdząc, że gdyby to była

⁵ Postanowienie o założeniu sprawy wstępnej agencyjnego rozpracowania „Spekulanci”, Nowy Targ 20 I 1953; 010/7749, t. 1, AIPNkr, s. 186; t. 2, s. 190.

⁶ Plan operacyjnych przedsięwzięć do sprawy ewidencyjno-obszaryjnej założonej na Borowskiego Eugeniusza ps. „Leliwa”, dla zastępcy Naczelnika Wydziału III WUBP w miejscu, przez st. oficerów operacyjnych Sekcji I Wydziału III kpt Mieczysława Kotynę i ppor. Jacka Sitarza, Kraków 10 IX 1956 r., 010/7749, t. 2, AIPNkr, s. 193.

⁷ Wykaz spraw prowadzonych przez Referat Bezpieczeństwa przy KP MO w Bochni na byłych działaczy endeckich w rozbiciu na poszczególne kategorie spraw, 075/30, t. 6, IPNkr, s. 147.

organizacja wyłącznie akowska, taka jak w Londynie, to chętnie by się zapisał. Uważał, że tak liczna organizacja, jaką była AK, powinna mieć własny odrębny związek. Kilkakrotnie składano mu propozycje wstąpienia do ZBoWiD w Nowym Targu, które odrzucał. Informator „Henryk” w swoim meldunku podawał, że Borowski nie zmienił swoich zapatrywań politycznych i w dalszym ciągu był wrogo nastawiony do ówczesnej rzeczywistości politycznej. Borowski twierdził, że „informacja” nadal działa lepiej aniżeli przed 1956 r., ponieważ ludzie nieprzydatni dla UB odeszli, a pozostali przeszli do MO i nadal robią to, co przedtem i dlatego nadal należy zachowywać ostrożność.

Zaproszony na zjazd byłych partyzantów w Zakopanem w 1959 r. przez kapitana Andrieja Bielawcewa „Dowgalowa” nie przybył, pomimo że znał się z nim w okresie okupacji.

W liście do swego przyjaciela Stanisława Smarskiego w Londynie opisywał przebieg nie tylko swojej działalności w NOW, ale i sytuację popaździernikową w Polsce. Pisał, że niewiele się w Polsce zmieniło, nadal istnieje UB, tylko jest lepiej zamaskowany, że w dalszym ciągu jest obserwowany przez funkcjonariuszy bezpieczeństwa.

29 III 1960 r. Naczelnik Wydziału Ewidencji Operacyjnej Wydziału „C” KW MO w Krakowie mjr Józef Haberkowski przesłał dokumenty sprawy ewidencyjno-obsługowej dotyczącej Eugeniusza Borowskiego do zastępcy komendanta KP MO ds. SB w Nowym Targu informując, że jeżeli będą nadal prowadzić rozpracowanie Borowskiego, to muszą ją zarejestrować w Wydziale III zgodnie z instrukcją 017/55 w przeciągu 14 dni od daty otrzymania. W przypadku niepodjęcia rozpracowania Borowskiego dokumenty należy przekazać do archiwum. Starszy oficer operacyjny Franciszek Moryl z KP MO w Nowym Targu w meldunku z 29 IV 1960 r. stwierdził, że Borowski wprawdzie „posiadał” poglądy wsteczne i nie widział żadnego postępu w życiu społeczno-politycznym w Polsce, ale nie zachodzi konieczność prowadzenia na niego odrębnej sprawy i dlatego materiały z Wydziału III przysłane z Krakowa należy złożyć w archiwum. Parę lat później 16 XI 1963 r. Mieczysław Strama, zastępca Komendanta Powiatowego MO ds. SB w Nowym Targu, zwrócił się do Naczelnika Wydziału „C” KW MO w Krakowie o przysłanie do wglądu akt sprawy Eugeniusza Borowskiego, ponieważ uzyskano nowe materiały w jego sprawie i materiały archiwalne są niezbędne w celu podjęcia decyzji co do konieczności ponownego zainteresowania się Borowskim. Decyzję w tej sprawie miano podjąć w ciągu 30 dni po przednim skonsultowaniu się z Wydziałem III KW MO w Krakowie.

21 IX 1971 r. Inspektor Wydziału III KW MO w Krakowie Zygmunt Linn po zapoznaniu się materiałem dotyczącym Eugeniusza Borowskiego zwrócił się do Naczelnika Wydziału III ppłk. Józefa Adamczyka o zezwolenie na zarejestrowanie Eugeniusza Borowskiego w ewidencji ogólnoinformacyjnej na okres 20 lat. Uzasadniał swoje stanowisko tym, że wymienione materiały posiadają dla organów bezpieczeństwa wartość operacyjną.

W Polsce Ludowej władze wojskowe zweryfikowały Borowskiemu stopień porucznika i kapitana w 1975 r., a w roku 1983 stopień majora.

W 1976 r. E. Borowski przeszedł na emeryturę. Inicjował spotkania z żołnierzami AK, spotykał się z turystami, młodzieżą i harcerzami w czasie zlotów i rajdów turystycznych szlakami walk batalionu, był prezesem koła ZBoWiD w Czarnym Dunajcu, opublikował wspomnienia pt. *Bitwa pod Jamną*, w 1989 r. współorganizował Związek Żołnierzy Armii Krajowej w Nowym Targu. Zmarł 30 lipca 2001 r. w Czarnym Dunajcu i został pochowany na cmentarzu parafialnym.

Odnznaczony m.in. Krzyżem Orderu Virtuti Militari V klasy, trzykrotnie Krzyżem Walecznych (za kampanię wrześniową i dwukrotnie za działalność konspiracyjną), Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Medalem za Udział w Wojnie Obronnej 1939 roku.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie (dalej AIPNKr), 075/28, t. 39, s. 365, 474; 075/28, t. 16, s. 1; 075/30, t. 5, Raport o wszczęciu rozpracowania obiektowego, Kraków 26 II 1952 r., s. 65; 075/30 t. 8 Protokół przesłuchania podejrzanego Borowskiego Eugeniusza Antoniego przez oficera śledczego WUBP w Krakowie Jacentego Sitarza z 24 IX 1953 r., 7854 II, AIPNKr, s. 3–7; Postanowienie o założeniu sprawy wstępnego agencyjnego rozpracowania „Spekulanci” przez sierż. PUBP w Nowym Targu Chrobaka Józefa z 20 I 1953 r., t. 1, 010/7749, AIPNKr, s. 5; Historia i charakterystyka obiektu „Narew” (byłych członków NOW) sporządzona przez Naczelnika Wydziału IV Departamentu III MBP z 26 II 1952 r., 45/0, AIPNKr, s. 5–6; Protokół przesłuchania podejrzanego Eugeniusza Borowskiego ps. „Leliwa” przez chor. Kurkiewicza Czesława oficera śledczego WUBP w Krakowie w dniu 25 IX 1952 r., 010/7749, t. 2, AIPNKr, s. 104–106; Część opisowa po linii obiektu kryptonim „Narew” – zagadnienie byłych członków NOW za miesiąc VIII 1950 r., Kraków 1 IX 1950 r., 075/28, t. 32, AIPNKr, s. 4; Sprawozdanie z pracy operacyjnej Wydziału III Grupy I Służby Bezpieczeństwa w Krakowie po linii zagadnienia endeckiego za IV kwartał 1957 r. sporządzone przez starszych oficerów operacyjnych Wydziału III por. Józefa Mieleckiego i por. Jacka Sitarza dla Naczelnika Wydziału I Departamentu III MSW w Warszawie, Kraków 28 XII 1957 roku, 075/30, t. 7, AIPNKr, s. 163; J. Wojdak, *Byłem jednym z wielu. Wspomnienia żołnierza i partyzanta NOW i AK*, Kraków 1993, s. 31, 71, 78–88; J. Szczeklik, *Zarys historyczny Narodowej Organizacji Wojskowej Podokręgu Tarnowskiego*, Pilzno 1994, s. 12, 17–18, 21, 23–24, 26, 42; Część opisowa po linii obiektu „Wisła” (zagadnienie byłych członków SN) za miesiąc lipiec 1950, 056/1, t. 10, AIPNKr, s. 57; Postanowienie o założeniu sprawy wstępnego agencyjnego rozpracowania „Spekulanci”, Nowy Targ 20 I 1953, t. 1, s. 1–307; t. 2, s. 1–12, 010/7749, AIPNKr; Teczka personalna Eugeniusza Borowskiego, pseudonim „Maria”, 009/5559, AIPNKr, s. 1–157; A. Pietrzyk, *Ziemia tarnowska w latach okupacji hitlerowskiej – kronika wydarzeń*, „Zeszyty Tarnowskie” 1972, nr 4, s. 96; E.A. Borowski, kpt. „Leliwa”, *Bój pod Jamną*, „WTK” 1964, nr 40, s. 4–6; nr 41, s. 4–6; E.A. Borowski, *Bój pod Jamną 25 09 1944*, [w:] *Dynamit: z dziejów ruchu oporu w Polsce Południowej*, t. 2, Kraków 1967, s. 27–42; P.K. Sikora, *Walka i Pamięć. Szlakiem I Batalionu „Barbara” 16 pp AK*, Warszawa 2008, s. 208–209.

Tomasz Jan Biedroń